EC ZAGŁĘBIE DĄBROWSKIE

Będzin, dnia: 14-11-2025

OŚWIADCZENIE EC ZAGŁĘBIE DĄBROWSKIE

EC ZAGŁĘBIE DĄBROWSKIE SP. Z O.O.
w związku z publikacjami dotyczącymi kar ETS oraz decyzjami GIOŚ

Elektrociepłownia EC Zagłębie Dąbrowskie w Będzinie działa nieprzerwanie od 1913 roku i od ponad sto lat stanowi kluczowy element infrastruktury zapewniającej bezpieczeństwo energetyczne i ciepłownicze dla mieszkańców Sosnowca, Będzina i Czeladzi. Obecna struktura prawna zakładu została ukształtowana w 2014 roku, kiedy całe przedsiębiorstwo notowanej na GPW Elektrociepłowni Będzin S.A. zostało przeniesione do nowo utworzonej spółki zależnej. Do 2024 roku spółka była w całości własnością EC BĘDZIN S.A. **W 2024 roku nastąpiło formalne przejęcie elektrociepłowni przez spółkę Grupa Altum, która jest obecnie jedynym właścicielem EC Zagłębie Dąbrowskie. Prosimy o niełączenie publikacji ze spółką ECB S.A.**

Po przejęciu nowy właściciel natychmiast podjął działania mające na celu rozpoczęcie bieżącego umarzania uprawnień do emisji CO_2 i przygotowanie do zakupu certyfikatów za okresy rozliczeniowe od 2023 roku. **W trakcie analiz okazało się jednak, że obowiązujący system EU ETS uniemożliwia umarzanie bieżących uprawnień, dopóki nie zostaną rozliczone lata wcześniejsze, objęte postępowaniami administracyjnymi.** Oznacza to, że nawet w sytuacji gdy spółka posiada wolę rozliczania emisji na bieżąco, jest to systemowo niemożliwe do wykonania. **Niezawinione przez elektrociepłownię zaległości z lat 2020–2022 blokują praktycznie każde racjonalne działanie naprawcze.**

W latach 2023–2025 EC Zagłębie Dąbrowskie otrzymała trzy decyzje nakładające kary za nierozliczenie emisji CO_2 w latach 2020, 2021 i 2022. **Kary te wynoszą odpowiednio 247 827 924 zł, 262 315 592 zł oraz 233 726 641 zł. Łączna wartość sankcji to 743 870 157 zł.** Każda z tych kar przekracza roczne przychody spółki, a pierwsza z nich stanowi ponad 160 procent przychodów spółki z 2020 roku. **Mają one charakter automatyczny, niezależny od sytuacji finansowej przedsiębiorstwa, wpływu decyzji na lokalną społeczność oraz niewykonalności** obowiązków wynikających z uwarunkowań regulacyjnych.

Wszystkie decyzje sankcyjne zostały wydane w oparciu o sztywny mechanizm kary w wysokości 100 euro + waloryzacja za każdą nieumorzoną tonę CO_2. Mechanizm ten nie pozwala organowi administracji na ocenę proporcjonalności kary, stopnia winy, sytuacji finansowej przedsiębiorstwa ani wpływu sankcji na bezpieczeństwo energetyczne regionu. **W przypadku instalacji infrastruktury krytycznej takie podejście pozostaje w sprzeczności z zasadą proporcjonalności wynikającą zarówno z Konstytucji RP, jak i z prawa europejskiego.**

Sytuacja EC Zagłębie Dąbrowskie nie jest odstępstwem, lecz elementem systemowego kryzysu, o którym alarmują instytucje publiczne, branża ciepłownicza oraz **Wojewódzkie Rady Dialogu Społecznego w Katowicach, Lublinie i Krakowie.** WRDS wprost wskazują, że obecny model sankcyjny **ETS destabilizuje bezpieczeństwo cieplne regionów** i powinien zostać pilnie zmieniony.

Źródło:
WRDS Katowice: https://dialog.slaskie.pl/pl/stanowiska-wrds/stanowisko-nr-3742024.html
WRDS Lublin: https://www.lubelskie.pl/wp-content/uploads/2016/11/Stanowisko-Nr-6_2024-WRDS-WL.pdf
WRDS Kraków:
https://www.malopolska.pl/_userfiles/uploads/Stanowisko%20WRDS%20w%20WM%20w%20sprawie%20pilnych%20rozwi%C4%85za%C5%84%20poprawiaj%C4%85cych%20sytuacj%C4%99%20sektora%20ciep%C5%82owniczego%20w%20wojew%C3%B3dztwie%20ma%C5%82opolskim.pod.pdf

We wszystkich ww. stanowiskach WRDS znalazł się zapis o konieczności *„**Dokonania pilnych zmian w zakresie przepisów regulujących sposób karania podmiotów**, które nie dokonały rozliczenia uprawnień do emisji w ustawowym terminie, tak aby organ administracyjny nakładający karę mógł stosować w tym zakresie odpowiednie dyrektywy wymiaru administracyjnej kary pieniężnej (jak choćby art. 189 d k.p.a.), tak aby zapewnić przestrzeganie **wynikającej zarówno z Konstytucji RP, jak i prawa europejskiego zasady proporcjonalności.”***

Problem ten znalazł także swój wyraz w projektach deregulacyjnych realizowanych przez zespół **Rafała Brzoski - SprawdzaMy.com**

https://sprawdzamy.com/pomysl/sprawiedliwe-kary-w-systemie-handlu-emisjami-eu-ets-id-1524/

Deregulacja: „Sprawiedliwe kary w systemie handlu emisjami (EU ETS)” **została przyjęta przez Rządowy Zespół Deregulacyjny,** który we współpracy z Ministerstwem przyjął inicjatywę do wdrożenia. Procedowane są dalsze prace nad przedstawioną dokumentacją, w celu przekazania jej do KPRM.

Dane URE pokazują, że przedsiębiorstwa ciepłownicze pracujące w kogeneracji od lat mają ujemną rentowność, która w roku 2022 roku wyniosła **minus 38 procent**, a w 2023 roku **minus 17,49 procent**. Wiele przedsiębiorstw jest obiektywnie niezdolnych do pokrywania kosztów uprawnień do emisji CO_2, ponieważ **taryfy zatwierdzane przez URE nie odzwierciedlają rzeczywistych kosztów**. Regulowane przez URE taryfy nie pokrywają kosztów wytwarzania ciepła, co uniemożliwia zakup uprawnień ETS.

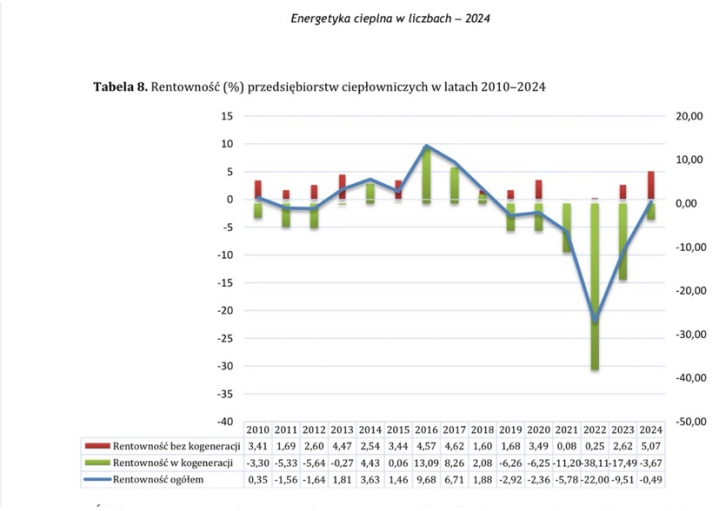

	2010	2011	2012	2013	2014	2015	2016	2017	2018	2019	2020	2021	2022	2023	2024
Rentowność bez kogeneracji	3,41	1,69	2,60	4,47	2,54	3,44	4,57	4,62	1,60	1,68	3,49	0,08	0,25	2,62	5,07
Rentowność w kogeneracji	-3,30	-5,33	-5,64	-0,27	4,43	0,06	13,09	8,26	2,08	-6,26	-6,25	-11,20	-38,11	-17,49	-3,67
Rentowność ogółem	0,35	-1,56	-1,64	1,81	3,63	1,46	9,68	6,71	1,88	-2,92	-2,36	-5,78	-22,00	-9,51	-0,49

Źródło: Opracowanie własne URE, Energetyka Cieplna w liczbach str 23: https://www.ure.gov.pl/pl/cieplo/energetyka-cieplna-w-l/12936,2024.html

Gwałtowny wzrost cen uprawnień EUA, z **4,94 euro w 2017 roku do 97,99 euro w 2022 roku, czyli o niemal 1900 procent,** dodatkowo pogłębił ten kryzys. Według oficjalnych analiz Krajowego Ośrodka Bilansowania i Zarządzania Emisjami ceny uprawnień **mogą osiągnąć nawet 200–300 euro do 2030 roku**. Przy obecnej konstrukcji taryfowej system ten staje się niewykonalny ekonomicznie dla całego sektora.

Raport Najwyższej Izby Kontroli z 2024 roku potwierdza, że środki ze sprzedaży uprawnień ETS nie są w Polsce w sposób adekwatny przeznaczane na redukcję emisji. **Z kwoty blisko 94 miliardów złotych pozyskanych w latach 2013–2023 jedynie niecałe 1,3 procent zostało przekazane na cele bezpośrednio związane z ograniczaniem emisji**. Przy ponad 90 procent środków **brak jest możliwości pełnej weryfikacji sposobu ich wykorzystania**. Raport NIK wprost wskazuje, że **system ETS w Polsce nie spełnia swojej roli środowiskowej**, jednocześnie obciążając przedsiębiorstwa kosztami niemożliwymi do udźwignięcia.

Źródło: https://www.nik.gov.pl/aktualnosci/uprawnienia-do-emisji-gazow-cieplarnianych.html

EC Zagłębie Dąbrowskie **złożyło wniosek o wstrzymanie wykonania decyzji Głównego Inspektora Ochrony Środowiska. Uzasadnieniem jest nie tylko sprzeczności z Konstytucją RP i Regulacjami UE ale też niewykonalność finansowa sankcji i bezpośrednie zagrożenie bezpieczeństwa mieszkańców**. Natychmiastowa egzekucja decyzji doprowadziłaby **do wstrzymania dostaw ciepła dla dziesiątek tysięcy mieszkańców Sosnowca, Będzina i Czeladzi oraz instytucji takich jak szpitale, szkoły czy domy pomocy społecznej i to w najbliższych tygodniach**. Oznaczałoby to również, że samorządy nie mogłyby wykonać ustawowego obowiązku wynikającego z art. 7 ust. 1 pkt 3 ustawy o samorządzie gminnym, zgodnie z którym gmina odpowiada za zapewnienie dostaw energii cieplnej mieszkańcom.

W opinii spółki oraz najlepszych kancelarii prawnych specjalizujących się w prawie energetycznym, jedynym właściwym forum rozstrzygnięcia sprawy jest niezależny sąd administracyjny, który może ocenić zgodność decyzji z obowiązującymi normami prawymi i m.in. konstytucyjną zasadą proporcjonalności i realny wpływ wykonania kary na mieszkańców regionu oraz interes publiczny.

Komentarz Prezesa Zarządu EC ZAGŁĘBIE DĄBROWSKIE
Sławomira Wołyńca

„*Kara w wysokości 248 mln zł, która została nałożona na naszą elektrociepłownię, jest absurdalna i niezawiniona. W podobnej sytuacji znalazło się już kilkanaście elektrociepłowni w Polsce i z każdym rokiem ich liczba rośnie. Bardzo martwi mnie sytuacja nie tylko polskiego ciepłownictwa, ale przede wszystkim mieszkańców Sosnowca, Będzina i Czeladzi, którzy jeszcze tej zimy mogą mieć zimne kaloryfery w swoich domach.*

Od miesięcy powtarzam, że ta sytuacja nie wynika z winy spółki. Wynika z konstrukcji systemu, który nakłada na przedsiębiorstwa obowiązki niemożliwe do wykonania. Taryfy zatwierdzane przez Urząd Regulacji Energetyki od lat nie pokrywają rzeczywistych kosztów produkcji ciepła, a zwłaszcza kosztów zakupu uprawnień do emisji. W praktyce oznacza to, że państwo oczekuje od przedsiębiorstw ponoszenia gigantycznych kosztów, jednocześnie uniemożliwiając ich pokrycie. To nie jest racjonalny model. To mechanizm, który prowadzi do upadłości firm ciepłowniczych w całej Polsce.

Nasza spółka jest tego najbardziej drastycznym przykładem, ale nie jedynym. Lista przedsiębiorstw, które nie były w stanie rozliczyć uprawnień w terminie, z każdym rokiem się powiększa. To nie jest problem jednostki. To problem systemu, który wymaga natychmiastowej reformy.

Wierzę, że ostatecznym strażnikiem prawa jest Sąd. Dlatego złożyliśmy wniosek o wstrzymanie wykonania decyzji GIOŚ. Ta decyzja nie może być wykonana, bo oznaczałaby nie tylko upadłość likwidacyjną przedsiębiorstwa, ale także zimne kaloryfery w tysiącach mieszkań w Sosnowcu, Będzinie i Czeladzi w ciągu kilku najbliższych tygodni. Nie można nakładać obowiązków niemożliwych do spełnienia, a potem karać za to, że nie zostały spełnione. To nielogicznie i prawnie niedopuszczalne.

Nie walczymy o uniknięcie odpowiedzialności. Walczymy o sprawiedliwość i bezpieczeństwo mieszkańców, o zachowanie ciągłości dostaw energii cieplnej, o przetrwanie wielu przedsiębiorstw, które od dziesięcioleci pracują dla lokalnych społeczności. Jednocześnie oczekujemy, że środki z ETS będą w Polsce przeznaczane na rzeczywistą transformację, tak jak wprost wskazuje Najwyższa Izba Kontroli. Z 94 miliardów złotych z ETS zaledwie 1,3 procent trafiło na cele związane z redukcją emisji. Ten system nie działa i nie spełnia swojej podstawowej funkcji.

Wierzymy, że Państwo prawa musi chronić obywateli i instytucje publiczne. Dlatego liczymy na to, że sprawa zostanie rozstrzygnięta przez niezależny Sąd, z poszanowaniem konstytucyjnej zasady proporcjonalności, interesu publicznego i bezpieczeństwa mieszkańców regionu.”